KURJER WARSZAWSKI

D. 20. Października.
CZWARTEK.
Rok 1831.

№ 284

WSPOMNIENIA.
Narodzenie Adama Naruszewicza 1733.

Na saskim dziedzińcu codziennie rano około godziny 10tej odbywa się parada wojskowa w obec J. C. M. Wielkiego Xcia MICHAŁA i JO. Xięcia *Feldmarszałka*. — Wczoraj wyszedł z *Warszawy* pułk Lejb Gwardji *Semenowski*. — Radca stanu Hrabia *Sumiński* objął iak dawniej urzędowanie w Kommissji rządowej spraw wewnętrznych i Dyrekcją Poczt. — Podpułkownik *Kiwerski* i Kapitan *Bartkiewicz* których w *Petersburgu* N: CESARZ i KRÓL najłaskawiej uwolnić raczył, wrócili do *Warszawy*. — Za Listy zastawne, w papierach, z 3 kuponami, daią zł. 85 gr. 15, żądaią 86. Za 100 Rubli assyg: rossyj: daią srebrem zł. 175, papierami zł. 180. Za Dukata holen: papierami daią zł. 20 gr. 8. — Czeladnik ciesielski *Mateusz Mazuski* pracuiąc na dachu przy ulicy Twardej, spadł i wkrótce zakończył życie. — Wczoraj umarł JPan *Kriger* właściciel domu przy ulicy Freta, Bronzownik, zacny Obywatel. — W mieście fabrycznem *Zduńskiej Woli*, obwodzie *Sieradzkim*, woiewództwie *Kaliskiem*, przez śmierć obsiadłego tam Doktora zawakowało miejsce; wzywa się przeto niniejszym chęć i kwalifikacją maiących, aby się do Redakcji Kurjera Warszawskiego zgłosić raczyli, gdzie bliższą i zaspokaiaiącą odbiorą wiadomość. Dobrze urządzona Apteka, liczna w Obywateli okolica, brak w niej Urzędników zdrowia, są rękojmią dobrego powodzenia pragnącemu tam osiąść. — Xżna *Zaiączkowa* dziś iest spodziewaną w Warszawie.

Urząd Municypalny M. Stoł. Warszawy. W dniu 15 b. m. podrzucone zostało w domu pod Nr 268 przy ulicy Freta w sieni na schodach *Dziecię płci żeńskiej*, około pół roku mieć mogące; wzywa więc osoby maiące wiamość o Rodzicach lub sprawcach podrzucenia, aby takową do Wydz: Policji nadesłać zechciały.

Z Petersburga. — N. PAN, raczył Jenerała Adjutanta, Dowódcę 1go korpusu piechoty, Hrabiego *Pahlena*, oraz Jenerała Adjutanta i Jenerała piechoty Hr: *Tolla* mianować kawalerami orderu S. *Andrzeia*. Szef sztabu Jeneralnego 1szej armji Jenerał-Porucz: *Krassowski* udarowany został ozdobami brylantowemi S. *Alexandra*. Jenerał-Adjutant Xiążę *Gorczakow* 3ci mianowany kawalerem orderu S. *Alexandra*. Jenerał Adjutant Baron *Rozen* i Jenerał Baron *Kreje*, otrzymali order Sgo *Jerzego* II klassy. Dowódca korpusu Grenadjerów Jenerał Xże *Szachowski*, mianowany kawalerem orderu S. *Włodzimierza* wielkiego Krzyża 1ej klassy. Jenerał Baron *Rozen* który, iak już ogłoszono, został mianowany Dowódcą oddzielnego korpusu *Kaukazkiego*, otrzymał teraz z woli N. PANA najwyższą administracją nad urzędnikami cywilnemi na granicach *Gruzji*, *Armenji*, *Kaukazu* i t. p.

Xże *Oranji* w rozkazie dziennym ogłosił woisku, że do dnia 25 b. m. przedłużono zawieszenie broni między wojskiem Holenderskiem a Belgickiem. — Holendrzy żądaią aby wojna została wznowioną, zaś w Belgji teraz więcej iest obywateli żądaiących pokoiu, a osobliwie tego życzą liczni rękodzielnicy. — Depu-

tacja od Szwedzkiej prowincji *Dalekarlji* złożyła podziękowanie Królestwu Jchmość *Szwedzkim*, za nadanie tytułu Xięcia *Dalekarlji* nowo narodzonemu Wnukowi Królewskiemu. Król w bardzo uprzejmych wyrazach odpowiedział tej deputacji, a między innemi wspomniał, że iego Poprzednik *Gustaw Waza* w tej prowincji doznał najgorliwszej obrony, gdy był w nieszczęściu. — W *Szwecji* zboże drożeie, gdyż tego letni urodzaj był mniej niż mierny, a w niektórych miejscach chybił zupełnie. — Gdy w *Frankforcie* nad *Menem* ogłoszono o przedłużonem zawieszeniu broni między *Holandją* a *Belgją*, natychmiast papiery rozmaitych kraiów (i *Polskie*) podniosły się w cenie. — Królewsko *Pruski* Szambelan i Radca legacyjny *Knobelsdorf* dotychczasowy Rezydent *Krakowski*, udał się napowrot z *Berlina* do *Krakowa*. — Po długich sporach w Izbie wyższej Parlamentu Angiel: które trwały przez całą noc z dnia 6 na 7 b. m. przy powtórnem czytaniu proiektu reformy Parlamentu, okazała się większość 41 głosów przeciw proiektowi. Gdy Kanclerz to oznajmił obecnym, niedały się słyszeć oklaski, ani też oznaki nieukontentowania, a ponura panowała cichość i członkowie Izby wyższej, oraz obecni słuchacze rozeszli się o godzinie 6 zrana. Nazaiutrz mieszkańcy 12 obwodów Londynu postanowili podać adressy do Króla i iego Ministrów. Później odebrano wiadomość, że deputowani różnych obwodów tej stolicy złożyli zapewnienie wierności Królowi, a przytem zupełnego zaufania w Ministrach. Tegoż dnia papiery publiczne w *Londynie* spadły na pół od 100. — W *Hamburgu* zjawiła się cholera.

Donoszą z *Bruxelli* pod d. 4 b. m. że może wkrótce nastąpić ogłoszenie, iż miasto *Ostenda* zostaie w stanie oblężenia, co potwierdza nadzwyczajna praca przy wzmacnianiu wałów na około tego miasta. — Ostatnie doniesienie z *Stambułu* zapewnia, że woysko Sułtana już zupełnie uśmierzyło powstańców będących pod dowództwem Baszy Skutaryjskiego. — W parlamencie *Angielskim* Ministrowie oświadczyli że w tym roku dochody skarbowe przewyższaią wydatki; rzadkie zdarzenie! — Gdy ieden z Proboszczów w *Bawarji* doniosł niedawno swemu Królowi, iż w tej parafji biedni ludzie niemaiąc teraz roboty przywiedzeni są do nędzy; Król łaskawie potwierdził proiekt tegoż Plebana, przeznaczaiąc summę na wybudowanie Kościoła, a do tej budowy użyci będą iedynie biedni ludzie tej parafji. — Okropny przed kilką tygodniami wydarzył się przypadek w iednem z miast *Albanji*; Kupiec *Grek* maiący na przedaż znaczną ilość prochu, wyprawiał wesele swej córki iedynaczki, zaprosił kilkadziesiąt osób swej rodziny, przyiaciół i duchownych; o północy w końcu wieczerzy zabrakło wina, podochoceni goście dopominali się ieszcze o kielichy aby spełnić za zdrowie Państwa młodych; Gospodarz oświadczał iż przyniesie ieszcze kilka butelek bardzo starego *tokaiu* które zachował na chrzciny pierwszego swego wnuka, lecz chętnie w tak wesołem gronie życzliwych przyiaciół, wycząstuie owe wino po które sam poszedł do piwnicy będąc już podchmielony. W tejże piwnicy znajdowało się i to wino i skład prochu! w tejże chwili z niezmiernym hukiem rozwala się dom iakby w czasie trzęsienia ziemi; utracili życie nowożeńcy, prawie wszyscy goście i domownicy, a reszta bardzo pokaleczeni. Łatwo się domyślić że Gospodarz nie będąc trzeźwym, a maiąc świecę musiał się potoczyć z świecą na proch!

W Dziele *Powieści z Pisma Świętego* o którem donieśliśmy wczoraj, po każdej Powieści są *Nauki moralne*, z których kilka przytacza-

my. „Według możności twoiej, żyj porządnie i wygodnie, a kiedy pracuiesz i zarabiasz, nie żałuj sobie, miej ubiór ochędożny, mieszkanie czyste, iadło smaczne. Wdzięcznym iest w oczach Boga i w oczach ludzi, ten który używać darów Opatrzności i owoców pracy rąk swoich umie. Skoro możesz mieć swój ogródek miej go; sadzenie drzew między chwalebne uczynki iest policzone; znakiem błogosławieństwa gdy kto spoczywa pod cieniem drzew które zasadził. — Nic bezecniejszego, nic do większego nie pobudza gniewu, iak sędziwa kobieta, która ieszcze o strojach i pięknidłach myśli. Gdyby nie iej malowidła i świetne szaty, możeby *Jehu* nie kazał wyrzucić oknem *Jezabeli*. — Kiedy wydaiesz z domu córkę lub syna, nie miej zwyczaiu nic taić, wyznaj zupełną prawdę, choćby na ich korzyść nie była. Rzetelność i rozsądek tak postępować każą. Jak można oszukiwać tych, z któremi w tak bliskie wchodzimy związki, iak można nie wiedzieć, że podstęp wszelki odejmuie ufność i szacunek? Jeźliby wyznanie takie miało przerwać umówione małżeństwo, czyż nie lepiej na chwilową przykrość się narazić iak na nieszczęśliwe pożycie. — Czy sam na zaraźliwą chorobę zapadniesz, czy dziecię, czy bydle, czy drobiazg twój, strzeż pilnie iej rozszerzania. Pamiętaj na ten przepis: „nie czyń drugiemu, co tobie nie miło" i nie wierz bezecnemu przesądowi, który utrzymuie, że odejdzie złe od nas kiedy kto drugi takowemu ulegnie. Zaraza podobna do pożaru; nie zgaśnie ogień w domu gdzie powstał, choć sąsiedzkie się zapalą. — Człowiek zły wtedy dopiero ludziom dobrze czyni, kiedy umiera. Jak okropnie na takie zasłużyć świadectwa! — Niebądź skorym w uwierzeniu złego, zwłaszcza o tych o których ieszcze nigdy podobnej mowy nie było; tak łatwo wpaść w podejrzenie, a dobra sława drogim iest i nieocenionym skarbem. — Proste iadło i napoie każdemu służą a zwłaszcza młodym. Jeżeli masz dzieci, strzeż ich pilnie od mocnych trunków, wędlin i wielości mięsiwa. Na iarzynach i wodzie będą ich twarze rumiane i pełne iak młodzieńców żydowskich, zabujcami są dzieci swoich ci rodzice, którzy z małości wódkę, wino, pić im daią. — Choćbyś codzień bogatszym się stawał, nie rośnij przeto w dumę. Rzeczy to marne, które dziś są, a iutro ich niema; biada więc temu, który niemi się chełpi, znać że nic lepszego od złota niema.

Żerom (Jerome) ma honor uwiadomić, że otworzył Restauracją na przeciw poczty pod Nr 377, gdzie przy rychłej usłudze, i za tanie ceny wyborne wina i potrawy sprzedaie.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Kobylański Prezes Kom: Woie: Płockiego, Nejmark Gdala oby: z Łomży, Cwierciakiewicz Maior z Modlina, Budziszewski oby: z Kostkowa, Bystrzanowski Albert oby: z Miechowa, Rusiecka Anna obyw. i Hiż Karol Maior z Krakowa, Gniazdowski Pisarz Sądowy i Bando Pastor Ewang: z Zgierza, Witanowski urzędnik z Kępna.

DONIESIENIA.

FORTEPJANY nowe, maiące po 6 oktaw, są do naięcia przy ulicy Sto-Krzyskiej pod Nr 1324 u fabrykanta fortepjanów Menhling.

W Piątek rano o godzinie 9tej to iest dnia 21 Października b. r. w pałacu Prymasowskim wchodząc od ulicy Koźlej w 2giem podwórzu, pierwsze drzwi po prawej stronie na 2giem piętrze, odbywać się będzie licytacja z wolnej ręki na rozmaite effekta iako to: łóżka, pościel, komody, szafy, materac, bieliznę i inne gospodarskie sprzęty, na które chęć kupna maiących zaprasza się.

Przy ulicy Sto-Krzyskiej w domu pod Nro 1345 PIERWSZE PIĘTRO od nowego roku 1832 do naięcia; o warunkach wynajmu, dowiedzieć się można przy ulicy Senatorskiej w domu pod Nr 480 u Rządcy na dole.

Wyczytawszy w Nrze 273 Dziennika Powszechnego z d. 7b. m. i r. obwieszczenie JP. Franciszka MOL-

LET którym donosi publiczności iż handel nowości i mód przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 389 iest iego nieograniczoną własnością, biorę sobie za szczególny obowiązek uwiadomić interessowaną publiczność, że względem nieograniczonej własności handlu rzeczonego czyią iest? same tylko Sądy cywilne zawyrokować mogą, dla ostrzeżenia zaś szanownej Publiczności dosyć iest zwrócić iej uwagę na firmę Mdame MOLLET, co przekonywa że tak nie iest iak podaiący artykuł twierdzi.

Teressa Mollet.

W dniu 6 Września r. b. zginął w Belwederze PŁASZCZ szaraczkowy z długą peleryną, z 2ma bialemi rozetami do zapinania przy kołnierzu. — Także w d. 18 Października r. b. zgubiona została CHUSTKA damska przy ulicy Długiej i Miodowej, dno szamoa, w kwiatki gęsto rzucane maiąca. Ktoby miał o takowych wiadomość, raczy udzielić Rządcy pałacu Potockich, Nr 415 za nagrodą.

☞ Potrzebna iest znaczna partia JĘCZMIENIA DWURZĘDOWEGO do kilku tysięcy korcy, chcący się zatem podjąć dostawy, na miejscu do Warszawy na większych lub mniejszych partjach, raczą się zgłosić względem zawarcia umów do Handlów korzennych przy ulicy Długiej pod N.o 567 i przy ulicy Nowo-miejskiej Nr 167.

☞ Nro 2016 przy ulicy Zyznej za szpitalem Jzraelitów, mieszka TŁUMACZ przysięgły Sądowy, tudzież piszący wszelkie podania do Władz w ięzykach polskim, rossyjskim, francuzkim i łacińskim w zupełnej formalności. Jan Roman.

Podpisany uwiadamia Szanowną Młodzież, iż otworzył SALĘ TAŃCÓW w Rynku Starego Miasta pod Nro 50 na 1em piętrze; przytem uwiadamiam iż w temże mieszkaniu przyjmuie się do szycia BIELIZNA, którą ukończoną będzie iak najlepiej.

Kaietan Petinetto.

W dniu 17 b. m. i r. Ludzie wysłani z Probostwa Zbikowskiego z 5giem BYDŁA do Warszawy na sprzedaż pod dozorem Organisty; gdy przez tegoż nieroztropność spuszczeni z oka, poważyli się Bydło wspomnione sprzedać za dukatów 21 i złotych kilka, i z temi pieniędzmi uciekli; przeto uprasza się tak Szanownych Władz publicznych, jakoteż osób prywatnych, aby na takowych baczność dać raczyli, a wrazie wyśledzenia przytrzymać i do najbliższej Władzy Policyjnej odesłać. Rysopis tych iest następuiący: 1szy, Jakób z przezwiska niewiadomy, wzrostu miernego, brunet, miał na sobie płaszcz szaraczkowy, furażekę futrzaną kasztanowatą, mogący mieć około lat 40, czyta i pisze, służył dawniej iak sam powiadał za lokaia u Prezesa Trybunału Lubelskiego. 2gi, Antoni przezwisko także niewiadome, wzrostu miernego, włosów szatyn, z brodą zapuszczoną żółtawą, sukmanę miał siwą starą i kożuch stary, czapkę ordynaryjną, spodnie niebieskie, maiący lat 50; przedtem służył przez kilka lat w Ożarowie za pastucha, a przed trzema miesiącami u Pana Sieszyńskiego w okolicach Warszawy.

☞ Znaleziono przez biednego człowieka ZNAKI HONOROWE Rossyjskie; właściciel za udowodnieniem, powezmie wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

W dniu 17 b. m. urwał się KOŃ z Siodłem prostem, czarny, na szyi znak biały maiący. U kogo się znajduie, niech da wiadomość na Krakowskie Przedmieście pod Nr 366 na 1sze piętro, za nagrodą.

☞ Na Solcu pod Nr 2924 w domu JW. Ordynata Zamojskiego, iest złożone DRZEWO OPAŁOWE OLSZOWE w klocach od 13 do 14 łokci długości, grubości zaś od 10 do 18 cali. Ktoby więc potrzebował takowego Drzewa, raczy się udać do podpisanego, w domu Nr 2929 na Solcu mieszkaiącego, a pewno go w sztukach zamowionych co do swej ilości, za mierną cenę nabędzie. —

Leon Klarfeld.

T. Czechowicz dający lekcje na FORTEPJANIE, przeniósł swe mieszkanie przy ulicy Mostowej pod Nro 222.

W czoraj zginęła SUCZKA biała, z rodzaiu szpyców, bez żadnej odmiany z domu Petyskusa. Łaskawy znalazca raczy ią odnieść do tegoż domu Maiorowej Grodzickiej na 1sze piętro Nr 473, a może się spodziewać oprócz wdzięczności przyzwoitej nagrody.

Na dniu 13 b. m. zginęła SUCZKA z gatunku szpyców, biała, żółte uszki i takąż łatkę po prawej stronie maiąca. Ktoby takową oddał pod Nr 568 przy ulicy Długiej naprzeciw Arsenału odbierze nagrody złp: 13 gr: 10.

Sprostowanie. W Nrze 282 Kurjera War: mylnie było umieszczono iakoby Pani Bernard życzyła być Guwernantką do Petersburga, Pani Bernard wskaże adres Francuzki życzącej miejsca do Petersburga.

Dziś rano stopni ciepła 3. Wczoraj w połud: 9.